



Bezdroża



przewodniki rekreacyjne



KRETA

Wakacje ze słońcem

ERGO
HESTIA

Ubezpieczenie
w podróży

Autor przewodnika:

Peter Zralek

Redaktor prowadzący:

Paweł Sondej

Redakcja:

Sandra Trela

Korekta:

Magdalena Pawłowicz

Opracowanie kartograficzne:

Barbara Barańska, Agnieszka Drapich, Agnieszka Duda, Dawid Kwoka

Źródło pochodzenia danych kartograficznych:

OpenStreetMap contributors

www.opendatacommons.org/licenses/odbl

Skład:

Mariusz Ruszkiewicz

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz wydawnictwo Helion dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz wydawnictwo Helion nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydawnictwo Helion

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel.: 32 2309863

e-mail: redakcja@bezdroza.pl

Księgarnia internetowa: <http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?bekre1>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Wydanie I

ISBN: 978-83-246-5667-7

Copyright © Helion, 2013

- **Kup książkę**
- **Poleć książkę**
- **Oceń książkę**
- **Księgarnia internetowa**
- **Lubię to!**
- **Nasza społeczność**

Zaproszenie na Kretę

Kultura starożytnej Grecji od zawsze była uważana za zaczątek, z którego powstała cywilizacja europejska. Jednak nim nad brzegami Morza Śródziemnego pojawili się Grecy, na największej z dzisiejszych greckich wysp kwitło już państwo Minojczyków. Jak na tamte czasy, było ono bardzo nowatorskie, a w wielu miastach odkryto nawet system kanalizacji. Niektórzy archeolodzy, oglądając znalezione minojskie malowidła z przedstawieniem instrumentów muzycznych, z rozpędu uznali, że na starożytnej Krecie wymyślono również jazz!

Warto spędzić na tej wyspie jakiś czas, nie tylko ze względu na wspaniałe zabytki. Pojęcie piękna starali się zdefiniować już starożytni Grecy i w tej dziedzinie nie zrobiliśmy od ich czasów żadnych postępów. Chyba najlepiej ujął ten problem krytyk sztuki Herbert Read, pisząc, że pięknym jest to, co cieszy oko, co sprawia przyjemność. Już sam pobyt na Krecie i podziwianie jej krajobrazów jest wielką frajdą. Znajdziemy tu np. długie piaszczyste plaże czy wygodne kawiarniane fotele – idealne do uprawiania wyrafinowanego *dolce far niente* („słodkiego nieróbstwa”), jak powiedzieliby Włosi, którzy zarządzili wyspą przez kilkadziesiąt lat. Jeśli mamy ochotę na bardziej aktywny wypoczynek, często tuż za hotelem znajdziemy ścieżki między srebrnolistnymi drzewami oliwnymi, zachęcające do pełnych odkryć spacerów. Góry, prawie tak samo wysokie jak nasze Tatry, będą wyzwaniem dla bardziej wymagających piechurów. Na turystę czekają tu także przyjemności podniebienia. Termin „kuchnia kreteńska” czy „dieta kreteńska” wszedł już na stałe do słownika odżywiających się zdrowo smakoszy. Podróżny szybko zauważy, że Kreta jest czymś więcej niż tylko jeszcze jedną grecką wyspą.

■ Wybrzeże Krety



Kup książkę

Poleć książkę

Chania

Historia

Zgodnie z mitycznymi podaniami i zdaniem niektórych autorów antycznych, Chania została założona przez legendarnego króla Minosa bądź jego syna czy wnuka (najprawdopodobniej Kydona, syna Akakallidy, córki Minosa). Miasto jest bardzo stare, co potwierdzają zapiski na glinianych tabliczkach z XIII–XII w. p.n.e., gdzie pojawia się nazwa „Kydona” (wymawiana jako „ku-do-ni-ja”), co niektórzy łączą z określeniem popularnego owocu *kydoni*, czyli pigwy pospolitej (*Cydonia oblonga*), świętego owocu Afrodyty. Inni badacze jako źródłosłów wskazują perskie słowo oznaczające „zajazd, gospodę”. Obecna nazwa, Chania, pojawiła się po raz pierwszy w dokumencie z 1211 r., z kolei określenie Canea można znaleźć w tekście z 1252 r. Niektórzy jeszcze wywodzą nazwę miasta od gatunku ryby *hanno* (bądź *hanni*, a w liczbie mnogiej *hannia*), czyli *Serranus Cabrilla*, zwanej u nas kabrylem, który jest odmianą okonia.

Kydonia, minojska osada – prawdopodobnie wraz z pałacem, co zdają się potwierdzać ostatnie wykopaliska szwedzkie prowadzone od 1967 r. – leżała na niewielkim wzniesieniu, zwanym dziś Kastelli i była jednym z głównych miast wyspy. Dwa pozostałe to, zgodnie z tradycyjnym podziałem z czasów króla Minosa, Knossos i Gortyna. Tutaj na wyniesieniu istniała też osada antyczna, jak pisał Herodot, przebudowana przez mieszkańców wyspy Samos w 519 r. p.n.e. po ich ucieczce przed tamtejszym tyranem.

W późniejszych czasach wzniesli tu twierdzę Genuńczycy i Wenecjanie, którzy w średniowieczu na przemian wrywali sobie miasto z rąk. Wzgórze zwano wtedy Castelvecchio, czyli „Stary Zamek”. Fortyfikacji, które miały ustrzec je przed nawałnicą turecką, nie udało się jednak do końca wznieść. Umocnienia projektował Michele Sanmicheli z Werony, który pracował już wcześniej w Heraklionie i Rethymnonie. Nie zdążono np. ociosać

■ Dziedziniec twierdzy Firkas

zdj. Peter Zalek

wystarczającej ilości budulca, za kamieniołom służył rzymski teatr, fosy były za wąskie itd. Muzułmanie zdobyli Chanię w 1645 r., po zaledwie 57-dniowym oblężeniu („standardem” były lata, Heraklion poddano po 21 latach). Raczej z rozpacz niż w nadziei na zmianę biegu wydarzeń wysadził się wtedy w powietrze wraz załogą Julian (Giuliani), dowódca fortecy Agii Teodori; w wybuchu zginęło też 200 atakujących fortecę Turków (podobnie postąpili później mnisi w klasztorze Arkadi). Zdobywcy zamienili wiele kościołów Chanii w meczety. Według relacji podróżnika francuskiego Pittona de Tourneforta, pod koniec XVII wieku żyło w mieście ok. 1,5 tysiąca Turków i 2 tysiące Kreteńczyków. Inna informacja podaje, iż 3/4 ludności przeszło w okresie okupacji tureckiej na islam, ale jednocześnie wielu mieszkańców Chanii zasłynęło z aktów oporu. **Biskup Kissamos Melchizedek Despotakis** został 14 lipca 1821 r. powieszony razem z innymi buntownikami na placu przed kościołem św. Mikołaja (wtedy meczetem Hünkar Camii).

Żyło się tu względnie dostatnio, czerpiąc dochód głównie z upraw drzewek oliwnych na okalających miasto równinach. Kiedy Kreta wróciła do Grecji, Chania została stolicą wyspy. W 1971 r. rolę tę przejął rozwijający się znacznie szybciej – i położony bardziej centralnie na wyspie – Heraklion, dziś już przeszło dwa razy większy od Chanii, która liczy obecnie ok. 50 tys. mieszkańców.

Warto zobaczyć

Na szczególną uwagę zasługują weneckie **mur**y Chanii, które jednak na niewiele się zdały w chwili próby. Częściowo zachowały się np. na wschód od starej dzielnicy Splantzia, wzdłuż ulicy Minosa i ulicy Sifaka. Wiele fragmentów murów ucierpiało w bombardowaniach niemieckich podczas II wojny światowej. Północny wątek tych pierwszych murów kończy się zarysem **bastionu Sabbionara**, sąsiadującego z weneckimi dokami. Najlepiej zachowany jest **bastion Schiavo**, zamykający fortyfikacje od południowego zachodu (dojdziemy do niego, idąc w kierunku portu główną ulicą Chalidon). Od północnego zachodu miasta i portu bronił **bastion Firkas** (*firkas* to po turecku „baraki”). Na jego wieżę wciągnięto pierwszą grecką flagę po powrocie Krety do macierzy. Duża flaga wisi tam do dziś. To dobry punkt widokowy na port miasta. Baraki pochodzą z 1620 r. Na terenie fortyfikacji znajduje się obecnie niewielka ekspozycja **Muzeum Morskiego** (Maritime Museum, zwane też w części literatury Naval Museum).

Na zewnątrz prezentowana jest „wypatroszona” torpeda, a w środku znajdziemy m.in. bardzo udaną kolekcję modeli statków, makietę weneckiej Chanii, zbiór ciekawych map. Warto zajrzeć.

■ **Muzeum Morskie**, Akti Kountourioti, tel.: +30 28210 91875, 0821 26437;

czynne: XI-III 9.00-14.00, IV-X 9.00-16.00; bilety: 3 EUR.

Ulubionym miejscem spacerów mieszkańców Chanii jest bulwar nadmorski. Żeby wysłuchać najświeższych plotek i napić się dobrej kawy, warto się wybrać na plac przy porcie, oficjalnie imienia Elefterios Venizelosa, a potocznie zwany Sandrivani. *Şadırvan* oznacza po turecku fontannę do rytualnych oczyszczeń przed wejściem do meczetu, a **meczeta**, o który chodzi, znajdziemy tuż obok. To jedyne zachowane w mieście muzułmańskie miejsce modlitwy. Nazwy tej budowli nawiązują do jej rozmiarów – Mały Hasan (Küçük Hassan) – i położenia – Meczeta Nadmorski (Yali Mescit); czasami spotyka się też w literaturze określenie Meczeta Janczarów. Wzniesiono go na miejscu kościoła. Minaret zburzono w 1920 r. Od wielu lat meczet pozostaje zamknięty z powodu remontu (którego końca nie widać), wcześniej służył jako przestrzeń wystawowa.

Port w Chanii jest typowym przykładem budownictwa morskiego Wenecjan, za których czasów miasto prowadziło lukratywny handel z ościennymi miejscowościami i wyspami. Bezpieczną przystań uzyskano dzięki połączeniu groblą lądu z wysepką, na której ustawiono **latarnię**. Tę z kolei przebudowali Turcy, nadając jej wygląd minaretu. Na grobli, naprzeciwko wejścia do portu wewnętrznego, wzniesiono dodatkowe zabezpieczenie – Bastion Św. Mikołaja (San Nicolo), patrona ludzi morza. Statki remontowano w **dokach**; tutejsze – pierwotnie 17, zachowało się 10 – wybudowano w 1599 r. Podczas burz, jeśli hale były puste, mogły się w nich

schronić statki. W 1940 r., kiedy Grecy walczyli z Włochami, przetrzymywano tu jeńców wojennych. Dziś dostęp do doków od strony morza zamyka nowe nabrzeże, a ich część służy jako warsztaty i składy.

Między dokami a placem Sandrivani wznosi się łagodnie wzgórze **Kastelli**, od czasów tureckich pokryte siecią ulic. Główną była Corso (dziś Kanevaro). Tutaj stała onegdaj **katedra Wenecjan** (zachowane resztki), a w centrum piękna fontanna z doprowadzaną akweduktem wodą ze źródła, 5 km za miastem. Turcy po zdobyciu miasta przebudowali wenecką katedrę na meczet.

Stąd również, ze wzgórza, zarządzał miastem turecki władca. Meczeta Musa Paszy leży jednak w gruzach w bombardowaniach w 1941 r. Na niewielkim obszarze prowadzone są wciąż wykopaliska.

Znaleziska z obszaru Chanii możemy zobaczyć, odwiedzając **Muzeum Archeologiczne** (Archeological Museum). Dotrzemy do niego, przechodząc ok. 100 m od placu Venizelou (Sandrivani) w stronę miasta ulicą Chalidon. Budynek, stojący po prawej stronie (gdy idzie się od portu), był kiedyś kościołem katolickim (św. Franciszka, Agios Franciskos), a później meczetem (Jusufa Paszy). W świątyni chrześcijańskiej pochowano m.in. Biankę Saracenę, żonę Onorio Belli z Vinceny, który w drugiej połowie XVI w., po dłuższym pobycie na wyspie, „rozpropagował” Kretę na kontynencie.

Informacja na podpisach w muzeum jest w językach greckim i angielskim. Obiekty wolno fotografować bez lampy błyskowej, oprócz tych, które nie zostały jeszcze – mówiąc żargonem naukowym – „opublikowane” (te przedmioty są oznaczone napisami UNPUBLISHED – NO PHOTOGRAPHY). Zbiory zgromadzone na jednym poziomie obejmują okresy: minojski, grecki i rzymski. W podłużnej gablocie po lewej stronie od wejścia znajdziemy **przykłady pisma linearnego A**, którym posługiwali się Minojczycy. Na glinianych tabliczkach widnieją m.in. napisy „wino”, „figi”, „oliwa”. Są to jedne z niewielu pojęć, które udało się odszyfrować.

Szczególnie ważnym eksponatem z okresu minojskiego jest **odcisk w glinie** (tzw. Master Impression, gabłota nr 11 po prawej stronie od wejścia, nr ewidencyjny KH 1563). Ukazuje on dostojnego mężczyznę, przypuszczalnie wodza bądź władcę, na tle obwarowanego murami miasta, które przywołuje na myśl zabudowę minojską (zwieńczenia murów pokrywa dekoracja stylizowanych rogów). Kłopot polega na tym, że do dziś archeolodzy nie znaleźli wyraźnych śladów fortyfikacji wokół osad Minojczyków (może poza Zakros).



■ Fasada katedry w Chanii



Brak takich odkryć wywołał falę teorii o „pokojuści” cywilizacji Krety epoki brązu. Młody człowiek na tle ufortyfikowanego miasta zdaje się zaprzeczać tego typu sugestiom.

W dużej gablocie pośrodku sali znajduje się grupa kilkudziesięciu **glinianych byków**. To dary z sanktuariów, które pochodzą z okresu IV w. p.n.e.–II w. n.e. Z IV w. p.n.e. pochodzi też marmurowy **posąg Asklepiosa** (oznaczony sygnaturą L 135) stojący nieopodal. Posąg boga nauk medycznych i lekarzy znaleziono w jego świątyni w Lissos w 1957 r. W ruinach tego sanktuarium archeolodzy odkryli również m.in. fragment rzeźby przedstawiającej dziewczynkę, określaną jako *arktos*, czyli „trzymająca” (przeważnie owoce). W gablocie za statuą Asklepiosa zgromadzono przedmioty znalezione w grobach dziecięcych w Gavaomouri. Wzruszający jest **bawół na kółkach**, zabawka złożona w mogile zmarłego w VIII w. p.n.e. dziecka.

Kolekcja muzeum zawiera też wiele przykładów **ceramiki**, kilkadziesiąt **steli cmentarnych** i kilka **mozaik**, m.in. Posejdona i Amymone, jednej z pięćdziesięciu córek króla Danaosa. Bóg morza uratował dziewczynę przed nachalnym satyrem, a w nagrodę Amymone „pozwoliła Posejdonowi na to, czego odmówiła satyrowi”, jak pisze Pierre Grimal w swojej *Mitologii*. Mozaikę odkryto w 1937 r. na centralnym Placu 1866, nieopodal dzisiejszego dworca autobusowego.

Wśród mitów greckich jest opowieść o Charonie, którego należało opłacić, by przewiózł duszę zmarłego na drugi brzeg Styksu (lub Acheronu, czyli Smutku). **Monetę** (obol), którą starożytni wkładali nieboszczykowi do ust, znajdziemy w gablocie nr 40. Na grobach kobiecych ustawiano czasami wysokie naczynia z białego alabastru, przeznaczone na perfumy (gablota nr 27 na prawo od wejścia).

W głębi pomieszczenia stoi mały marmurowy **posąg Afrodyty** (L 67), pochodzący zapewne z II w. p.n.e. Znalaziono go w Chanii w 1975 r. Oglądając znaleziska z okresu rzymskiego, należy koniecznie zatrzymać się przy świetnym marmurowym **popiersiu cesarza Hadriana** (117–138), jednego z lepiej ocenianych władców antycznego Rzymu (rzeźba, oznaczona L 77, stoi nieco w kącie po lewej stronie sali). Dobrze wyeksponowana jest też głowa mężczyzny z okresu Flawiuszów (czyli lat 69–96), nr obiektu L 141. Bezpośrednio przy wejściu do muzeum, po prawej stronie, znajduje się kilka pomieszczeń mieszczących **Kolekcję Konstantinosa Mitsotakisa**, polityka i premiera rządu greckiego w latach 1990–93. Mitsotakis urodził się w 1918 r. w Chanii i rodzinnemu miastu przekazał w 2000 r. liczne, acz źle udokumentowane zbiory (brak przede wszystkim informacji o pochodzeniu obiektów). W gablocie nr 15 znajdziemy m.in. **sztylet ze złotą rękojeścią**. Zapewne podkreślał on wysoką pozycję właściciela bądź używany był w celach rytualnych. Ma co najmniej trzy i pół tysiąca lat. W gablocie pośrodku ostatniego pomieszczenia leży **misa ze spiżu** z wygrawerowanym napisem w piśmie linearnym A. Pochodzi najprawdopodobniej z Egiptu (bądź jest wzorowana na podobnym naczyniu egipskim), używana

była w górskim sanktuarium/kaplicy minojskiej w Kofinas. Obok, na lewo (w gablocie nr 21), zobaczymy **hełm z brązu**, zapewne korynckiej roboty, datowany na VII w. p.n.e.

■ **Muzeum Archeologiczne**, Chalidon 21, tel.: +30 28210 90334; czynne: codz. oprócz pn. 8.30–15.00; bilety: 2 EUR, bilet łączony z kolekcją bizantyjską: 3 EUR.

Kilkadziesiąt metrów od wejścia do muzeum w kierunku południowym ulica Chalidon otwiera się na duży plac (Patriarchou Athinagora), którego wschodnią pierzeję zajmuje okazałych rozmiarów bryła **katedry** (Mitropoli), w swym obecnym kształcie z 1860 r. Turcy urządzili kiedyś w starej, jeszcze weneckiej świątyni, fabrykę mydła. Było to dosyć praktyczne rozwiązanie, ponieważ przy tym placu znajdowały się ich **łaźnie miejskie** (do dziś zachował się budynek z charakterystycznymi kopułkami), zbudowane zresztą na miejscu po wyburzonym klasztorze św. Klary. Według tradycji, któregoś dnia syn fabrykanta mydła wpadł do studni. Został uratowany przez Matkę Bożą i turecki właściciel manufaktury przekazał budynek na potrzeby greckiego prawosławia. Tradycyjnie w świątyniach ortodoksji greckiej mężczyźni i kobiety w trakcie mszy zajmowali różne części budynku. Tutaj w katedrze część dla kobiet (*gynaikonitis*) znajduje się na piętrze. Kościół ten zwany jest też czasami Trimartyri, od trzech męczenników, którym poświęcono absydy przybytku. Są to Ojcowie Kościoła: św. Bazyli, św. Jan Chryzostom i św. Grzegorz z Nazjanzu. Główną nawę dedykowano Najświętszej Maryi Pannie, północną – św. Mikołajowi. Katedra przeszła renowację pod koniec XIX w. Car Mikołaj ufundował wówczas m.in. dzwon.

Kontynuując spacer ulicą Chalidon na północ, czyli w kierunku portu, i skręcając dwa razy w lewo, dojdziemy do ulicy Kondilaki i znajdującą się tu **synagogę Etz Hayyim**, z fundamentami z XV w. Żydzi mieszkający w Chanii od setek lat mieli w mieście dwie bożnice. Synagoga Beth Shalom legła w gruzach w czasie niemieckich



■ Wnętrze synagogi w Chania

bombardowań w okresie II wojny światowej. 29 czerwca 1944 r. aresztowanych przez okupantów Żydów umieszczono na okręcie zmierzającym do Aten. Jednostka zatonięła jednak na morzu. Dopiero kilkanaście lat temu wyszło na jaw, iż statek z kreteńskimi Żydami na pokładzie zatopiła brytyjska łódź podwodna. Anglicy byli przekonani, że niemiecki okręt przewozi broń.

Gdyby za katedrą skręcić dwa razy w prawo – w ulice Episcopou i Skridlof – po chwili dotrzemy do dużego placu z **halą targową** (Palia Dimotiki Agora) wybudowaną w 1913 r. na planie krzyża. Architekt K. Drandakis wzorował się na podobnej budowli we francuskiej Marsylii. Warto tu zajrzeć, pomimo że koloryt targu – wskutek działań sanepidu i policji fiskalnej – nieco przybladł ostatnimi laty.

■ **Hala targowa**, czynne: pn i sb. rano, wt., czw. i pt. przez cały dzień.

Kierując się dalej na wschód, miniemy ruchliwą Daskalogianni, czyli ulicę nauczyciela Jannisa, nazwaną tak na cześć przywódcy zrywu antytureckiego z 1770 r. Jannis został po długich poszukiwaniach podstępnie zwabiony do Heraklionu i tam dosłownie obdarty ze skóry. Osoby szczególnie zainteresowane tą częścią dziejów Krety powinny obejrzeć zbiory **Muzeum Historycznego** (Historical Archives of Crete). Na piętrze znajduje się zbiór starych map i rycin oraz m.in. weneckie biurko. Kolekcja liczy przeszło 700 tysięcy dokumentów, np. cenny zbiór korespondencji między przywódcami kreteńskich powstań.

■ **Muzeum Historyczne**, Sfakianaki 20, tel.: +30 28210 52606; czynne: pn.–pt. 9.00–13.00; wstęp wolny.

Następną (za Daskalogianni) ulicą w lewo, czyli Kalistou, dojdziemy do XIV-wiecznego **kościół Agios Nikolaos** (św. Mikołaja), stojącego w sercu starego miasta – dzielnicy Splantzia. Świątynia była pierwotnie katolikonem (głównym kościołem) znajdującego się tu klasztoru Dominikanów, wzniesionego zapewne w pierwszej połowie XIV w. Po zdobyciu miasta Turcy przekształcili tę świątynię na meczet (Hünkar Camii), a Grecy ponownie konsekrowali ją w 1918 r. W meczecie przechowywano słynny „Miecz Derwisza”, mający ponoć cudowne właściwości.

W rogu placu stoi zgrabny kościółek **San Rocco** (św. Rocha) z 1630 r., którego otwarcia chyba już się nie doczekamy („brak pieniędzy na renowację” – to informacja powtarzana regularnie od lat 80. XX w.). W okresie tureckim służył jako posterunek wojskowy. Dwa inne kościółki w okolicy również zasługują na uwagę. To **Agii Anargyri** (Świętych Ubogich), jedyna działająca w mieście świątynia chrześcijańska za czasów muzułmańskich, i **Agia Ekaterini** (św. Katarzyny) z XVI w. W tym pierwszym urządzono niewielką **wystawę ikon**. Szczególnie cenne są dwie prace mnicha Ambrosiosa Embarosa z pierwszej połowy XVII w. (*Zaśnięcie Najświętszej Maryi Panny* i *Sąd Ostateczny*). Dedykacja kościoła (Świętym Ubogim) wskazuje na znanych braci-bliźniaków i lekarzy, czyli św.św. Kosmę i Damiana, żyjących w III w. męczenników za wiarę w okresie prześladowań Dioklecjana. Grecki przydomek nawiązuje do ochotniczej (bez honorarium) pracy braci wśród biedoty.

■ Stary port w Chanii



PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION

1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!
<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA
Helion SA

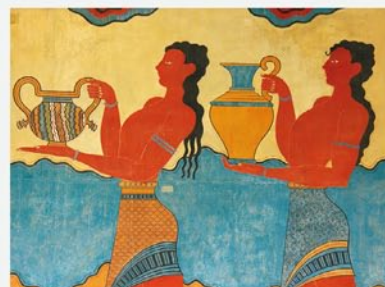


foto: na okładce: © Images Etc Ltd / Alamy

KRETA

- Mityczne miejsca
- Architektura minojska
- Piaszczyste plaże i lazurowe wody
- Białe, kamienne domy i kościoły
- Głębokie wąwozy i jaskinie krasowe

Kreta to największa i najciekawsza grecka wyspa. To właśnie tutaj mityczni Dedal i Ikar mieli wzbic się w powietrze, a nić Ariadny uratować Tezeusza z labiryntu. To miejsce, gdzie doskonały relaks nieustannie przeplata się z legendą. Atrakcje dla siebie znajdą tu zarówno wielbiciiele antycznej sztuki, jak i amatorzy beztróskiego wypoczynku na słońcu. Pamiątki sławnej przeszłości, malownicze szlaki i miasteczka zagubione w górach, wspaniałe plaże – Kreta oferuje wiele i kusi, by spędzić na niej niezapomniany urlop.

Przewodniki rekreacyjne oprowadzają po najciekawszych regionach i miastach – nie do pominięcia na trasie podróży. Opisom krajoznawczym towarzyszą mapy, ramki z ciekawostkami oraz starannie wybrane zdjęcia, dające przedsmak prawdziwej podróży. Zwięzłe informacje praktyczne pomagają zaplanować udany urlop i odnaleźć się w odwiedzanym miejscu. Wszystko to, w połączeniu z przejrzystym układem treści i atrakcyjną szatą graficzną, czyni z przewodnika rekreacyjnego niezastąpionego partnera w podróży.

Nr katalogowy: 10308

Księgarnia internetowa:
<http://bezdroza.pl>

Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900
0 601 339900

Bezdroża
Przewodniki ludzi ciekawych

Sprawdź najnowsze promocje:
● <http://bezdroza.pl/promocje>
Przewodniki najchętniej czytane:
● <http://bezdroza.pl/bestsellery>
Zamów informator podróżniczy:
● <http://bezdroza.pl/newsletter>

Helion SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: bezdroza@bezdroza.pl
<http://bezdroza.pl>

ISBN 978-83-246-5667-7



9 788324 656677 >

Cena 24,90 zł